N^er. 119.

MONITOR WARSZAWSKI.

W WARSZAWIE DNIA 3. PAŹDZIERNIKA 1825. ROKU W PONIEDZIAŁEK.

Dostrzeżenia meteorologiczne w Warszawie.

		Ciepłomierz R.	Barometr.	Wiatr.		Stan Nieba.
Dnia 1 Października	Zrana . . .	Stopni . 0	Cali 28 liniy 1,7	Północny	Północno-wschodni	Chmurno.
	Popołudniu .	Stopni ciepła . + 9	„ — 1,6	Północny	Północno-wschodni	Pogoda.
	Wieczorem .	Stopni ciepła . + 5	„ — 1,6	Północny	Północno-wschodni	Chmurno.
2	Zrana . . .	Stopni ciepła . + 3	Cali 28 liniy 1,3	Północny	Północno-wschodni	Chmurno.
	Popołudniu .	Stopni ciepła . + 9	„ — 1,2	Północny	Północno-wschodni	Chmurno.
	Wieczorem .	Stopni ciepła . + 7	„ — 1,0		Północno-wschodni	Chmurno.

WARSZAWA.

— *Uniwersytet Króleski* odbył w dniu wczorayszym ósme Posiedzenie publiczne na pamiątkę założenia swego, które poprzedziło Nabożeństwo w Kościele PP. *Wizytek.* Posiedzenie to odbyło się po raz piérwszy w nowéy wspaniale ozdobnéy i obszernéy Sali, przeznaczonéy na uroczystości Uniwersyteckie. Zaszczycić ie raczyli obecnością swoią JW. *Prymas Krolestwa,* JW. *Minister Oświecenia,* JW. *Kurator Jeneralny Instytutów naukowych, Władze Rządowe* i liczna płci oboiéy *Publiczność.* Rektor Uniwersytetu zdał sprawę z rocznych czynności wszystkich Wydziałów. Dziekan *Bandtkie* czytał ciekawą Rosprawę o rękopismie *Sliwickiego* z 16go wieku, Professor Filozofii *Szyrma* Rosprawę o związkach myśli (de associatione Idearum). Zakończył uroczystość JW. Senator, Kurator Jeneralny Instytutów naukowych, głosem mianym do Członków Uniwersytetu i do młodzieży Akademickiéy. — Według powyższego raportu, Uniwerstet Króleski liczył w roku z. uczniów 660. Z tych uczęszczało na nauki Teologiczne 11tu, na Prawo 170, na samę Administracyą 71, na Prawo i razem na Administracyą 138, ogółem w wydziale Prawa i Administracyi było uczniów 379, na wydział Lekarski uczniów 120, na wydział Filozoficzny 55ciu, na wydział nauk i sztuk pięknych 129.—Zbiory Uniwersyteckie znacznie w tym roku pomnożone zostały. Gabinet Anatomiczny nabył nowych Preparatów 143. Ogród botaniczny zyskał wiele i w ozdobach i zamożności, Katalog roślin w roku z. wydany obeymuie roślin 10,000. Professor *Szubert* wysłany iest za granicę dla zbogacenia ogrodu ieszcze nowemi gatunkami roślin. Obserwatorium ukończone i doskonałemi Instrumentami opatrzone, których uregulowaniem zaięty iest Pr. *Armiński.* Gabinet Zoologiczny pomnożony został 1103 artykułami. Między temi z saméy Menażeryi *Akena* zwierząt rzadkich sztuk 41. Do zbioru mineralogicznego, przybył z Paryża zbiór krystallograficzny 1000 sztuk liczący. Kommissya Oświecenenia nabyła zbiór kryształów P. *Müllera*, Kommissya Spraw Wewnętrznych przesłała w darze przeszło 100 sztuk dobranych minerałów kraiowych kopalni. Podróżuiący za granicą Pr. *Pawłowicz* przesłał 8 pak minerałów przez niego w południowéy Europie uzbieranych. Preparatów i naczyń chemicznych przybyło sztuk 307. Gabinet starożytności wzbogacił się zbiorem Medalów zakupionych od Majora *Biernackiego*, który zawiera w sobie medalów greckich sztuk 47, Assów rzymskich i medalów Konsularnych 66, Medalów Cesarzów i żon ich 609, Brakteatów i starych Polskich Denarów 201, Monet Polskich 929, Medalów Polskich 169, Medalów zagranicznych tyczących się Polski 49, Medalów zagranicznych 277, Figur bronzowych i różnych starożytności Polskich 422. Ogółem sztuk 2769.

— Paryzka akademia sztuk pięknych przyznała na posiedzeniu 16 Września naypierwszą nagrodę malarstwa na rok 1825 Panu Sebastianowi *Norblin* urodzonemu w Warszawie; ten artysta, syn także znakomitego i znanego u nas malarza, ma teraz lat 29 i pół.

— JPanna Antonina *Palczewska* tudzież JPP. *Morice* i *Grekowski* nasi tancerze, już znayduią się w *Paryżu.* Zachęcano ich aby w przeieździe przez Frankfort nad Menem tańczyli na tamteyszym Teatrze, lecz tyle znaydowało się różnych obcych Artystów, że już wszystkie dni na długi czas były zaięte. Na widowiskach tego lata w *Odessie* przez aktorów *Francuzkich* przybyłych z *Warszawy*, znaydowało się dosyć wielu widzów, lecz mieyscowy teatr *Włoski* tyle wymagał opłaty, iż Goście mało mieli korzyści. — Wrócili już do *Warszawy* PP. *Hervais* i *Delcourt* tudzież Panie *Julien* i *Belmont*, a P. *Dufour* udał się do *Petersburga* gdzie iest angażowany.

(K.)

— Czeladnik Młynarski na Saskiéy Kępie, napiwszy się zanadto w dniu 28. z. m. gdy wracał przez kładkę, usunął się, wpadł w Wisłę i utonął; ciało iego zostało wydobyte.

— W dniu 2[illegible] z. m. wydobyto z Wisły nad *Pragą* ciało nadpsute; był to mężczyzna, nazwisko iego dotąd niewiadome.

— W Ciągnieniu 617 loteryi liczbowéy Królestwa Polskiego, odbytém dnia 3 b. m. i r. wyciągnięte zostały w następuiącym porządku Nra: 25, 55, 17, 72, 21.

PRZYIECHALI (dnia 1 i 2 Października) Dyakow Jenerał z Koszykow — Jablonowski Stanisław Xiąże z Wolynia — Nesselrode Maryanna Hrabina z Wiednia — Radziwiłowa Teofila Xiężna z Rossyi — Łęski Edward Referendarz z Potyczy — Potocki Antoni Kasztelan z Koziglów — X. Prażmowski Adam Biskup z Płocka.

WYJECHALI (dnia 1 i 2 Października) Łubiński Hrabia do Got — Dawid August Mathias kupiec do Lipska — Nesselrode Maryanna do Rossyi — Kukenmus Pułkownik do Modlina — Gruszecki Ignacy Sędzia do Lublina — Wolska Monika Pułkownikowa do Radomia — Cichocki Michał Jenerał do Sochaczewa.

z *Petersburga* 4 (16) Września

— Rozkazem dziennym wydanym dnia 31 Sierpnia, Nayiaśnieyszy Cesarz Jmć raczył mianować dowódzcą drugiéy brygady dwunastéy dywizyi hułanów, Jenerała Maiora Barona *Osten-Sacken* dowódcę pierwszéy brygady téyże saméy dywizyi, w mieysce Jenerał Majora, Barona *Rosen* 6, który przechodzi na dowódzcę brygady pierwszéy.

— Hrabia *Lebzeltern* nadzwyczayny poseł i pełnomocny minister N. Cesarza austryackiego, powrócił z Rewla, gdzie brał kąpiele morskie.

— Jenerał Porucznik *Benckendorf* Jenerał-Adjutant J, C. M. przybył także z Rewla.

z Prezburga 19 Września

— Już od kilku dni, a osobliwie w Piątek i w Sobotę (d. 16 i 17) od samego rana widać było na obszernych ulicach miasta naszego tłum ludu skrzętnie uwiiaiący się. O trzeciéy godzinie z południa mnóstwo ciekawych zebrało się na łące przed pałacem letnim Xięcia Prymasa oczekuiąc przybycia Cesarstwa JJmć od *Schlosshof.* Xiąże Palatyn, Xiąże Prymas, Biskupi i Magnaci tudzież naywyżsi urzędnicy dworu przyymowali na teyże łące Cesarza Jmci i Cesarzową Jéymość i wprowadzili ich pod wielki namiot do wypoczynku przeznaczony. Wychodząc z namiotu wsiedli Cesarstwo JJmć do ośmiokonnego powozu paradnego, i natychmiast cały orszak ruszył z mieysca w śród bicia z dział, odgłosu dzwonów i radośnych okrzyków zebranego pospólstwa. Magnaci Królestwa i Urzędnicy dworu wszyscy konno poprzedzali powóz Arcy-Xięcia Palatyna, przed poiazdem Cesarstwa JJmć był oddział Cesarsko-Króleskiéy Gwardyi trabantów, obok powozu po prawéy ręce Biskup z Krzyżem Apostolskim, i J. C. M. Arcy-Xiąże Ferdynand *d'Este* iako Jenerał dowodzący w Węgrzech, po lewéy ręce Jenerał Adiutant Cesarza Jmci. Za powozem wyżsi Urzędnicy dworu, Gwardye Króleskie a nakoniec powozy Dam dworu. Cały orszak począwszy od łąki postępował ku bramie tryumfalnéy w tym celu wystawionéy. Tu Magistrat powitał Cesarstwo JMC i podał Im klucze miasta, i odtąd postępował obok powozu Cesarskiego aż do Pałacu Prymasa. Milicya mieyska ustawiona była po obudwu stronach ulic przez które orszak postępował. Przy wstępie do Pałacu Prymasowskiego Duchowieństwo wyższe zebrane przyymowało Cesarstwo JMC i towarzyszyło Im do kaplicy w któréy Xiąże Prymas odśpie-

wał *Te Deum* wśród bicia z dział. W Pałacu Cesarskim oczekiwali na przybycie Cesarstwa JJMC. Arcyxiążę Następca Tronu, Arcyxiążę Franciszek Karól i Arcyxiężna Zofia, Arcyxiążę Palatyn wraz ze swoią małżonką, tudzież inni Arcyxiążęta i osoby Dworu. Wieczorem całe miasto oświecone było.

Cesarz JMC w czasie wjazdu swego miał na sobie uniform Feldmarszałka Węgierskiego; Cesarzowa JMC była także w kosztownym Węgierskim ubiorze. Nieprzerwane okrzyki radości towarzyszyły Cesarstwu w ciągu wjazdu, a dobroć i łagodność wrodzona Cesarstwu JJMC zachwycała tłumy ludu i Cudzoziemców na ulicach Presburga i w okolicach zebrane.

— Wczoray rano Magnaci i Stany Królestwa zebrali się w Pałacu Prymasowskim w celu odebrania króleskich propozycyy. Po Mszy Ś. ukazał się Cesarz Jmć, poprzedzał go Biskup z krzyżem apostolskim, Królesko-Węgierski W. Koniuszy z gołym mieczem, i naywyżsi Baronowie Państwa; zasiadł na tronie w tym celu wystawionym w sali audyencyonalnéy, gdzie stany się zgromadziły, i powitały Cesarza Jmci powtórzonym okrzykiem *Niech żyie Król!* Xiąże Kohary, Królesko-Węgierski Kanclerz nadworny, w krótkiéy przemowie ogłosił zgromadzonym Stanom powód obecnego seymu. Po czém Cesarz Jmć sam miał następuiącą mowę z tronu, którą z naywiękzym zapałem przyięto, a w wielu mieyscach iednozgodnemi okrzykami przerwano:

„ Nadeszła z naywiększém utęsknieniem oczekiwana przezemnie chwila, w któréy Was, wierne Stany ulubionego mego królestwa Węgierskiego, około tronu mego zgromadzić mogłem, by się z wami naradzać o tém co nayskuteczniéy do dobra oyczyzny przyłożyć się może, i wierny a dla mnie drogi lud przez ukoronowanie Królowéy, moiéy nayukochańszéy małżonki, iakby nowym węzłem ściśléy ieszcze do serca mego przywiązać."

„ Ważne zaszły wypadki od chwili ostatniego zgromadzenia naszego w tém mieyscu. Trzeba było krwawe toczyć woyny dla zapewnienia Europie oddawna pożądanego pokoiu. Przez cały ciąg walki nie mi się nadto trudném nie zdawało, nie wzdrygałem się na widok naywiększych trosków i wysileń, skoro te dogodnemi się bydź zdawały w obronie praw Państwa moiego, w utrzymaniu godności odziedziczonéy po przodkach moich Monarchii, w przekazaniu następcom moim w nieskażonym blasku téy korony którą ozdobiony iestem."

„ Szczere usiłowania moie nie zostały bez skutku; szczęśliwe zwycięztwa i pożądany koniec klęsk woiennych stały się ich wieńcem. Otwarcie wyznaię iż to wszystko przypisać należy naprzód Bogu, władzcy losów, a potém przywiązaniu i wierności moich ludów, nieustraszonéy wytrwałości sprzymierzonych Monarchów, waleczności woysk moich, nakoniec ofiarom, które z taką wytrwałością poddani moi ze sławą niezatartą imienia własnego, składali."

„ Jaki udział w téy sprawie miały Węgry, z iakim zapałem okazały wierność, przywiązanie, i tę wrodzoną im szlachetną odwagę, zawsze iako podporę tronu i dziedzictwo przodków uważaną, — to czyny same objawiaią — czyny, które głęboko w sercu moiém wyryte, w wiecznéy zachowam pamięci."

„ Lecz gdy szczęśliwy postęp oręża utrzymał Monarchiią, gdy zbliżył podobieństwo wcielenia do królestwa dawnych od korony oderwanych kraiów; ludy poddane berłu moiemu odniosły w ostatnich czasach świetne zwycięztwo innego rodzaiu; zwycięztwo które dla nich i potomków ich, dobroczynne przyniesie owoce. Wszystkie, a między niemi i Węgry moie odepchnęły od siebie owego nieszczęsnego ducha, który zgubne sprowadził klęski na niektóre Narody europeyskie; pomniały na to dobrze, iż ufność w mądrości Wszechmocnego, niezachwiania wierność dochowana władcy kraiu, na wzaiemném zaufaniu oparta, sumienne dopełnianie ustaw odziedziczonych od przodków i uświęconych doświadczeniem wielu wieków — że to wszystko, prawdziwe ich szczęście i we wszelkich okolicznościach i stósunkach niezłomną tarczę stanowi."

« Że skarb Państwa przy takowéy zmianie wypadków lat upłynionych, wielkie i rozliczne ponosić musiał ofiary, każdy to dobrze widzi. Lecz z doyrzałym namysłem utworzony System, z stałością i niezmordowaną gorliwością do skutku przywiedziony, z gruntu nieiako wzniósł kredyt państwa, ustalił go, i wiele już ran zagoił. Pozostałe, równymże sposobem uleczyć, i trwałą pomyślność Węgier ustalić, to będzie dziełem mądrego prawodawstwa.»

« Niczego od was nie żądam, tylko gorliwości o własne wasze dobro: po waszéy mądrości zaś, Oycowie Oyczyzny, oczekuię proiektów nayskuteczniéy do osiągnienia tego dobra dążących, środków któreby pożądanego skutku nie chybiły, a na Moie, iako Króla Waszego, zadowolnienie zasłużyły, przez to, że gorliwością o dobro powszechne zaięci, usiłowanie wasze z Moiemi połączycie, celem ustalenia pomyślnego bytu Oyczyzny, a tém samém zjednania sobie wdzięcznego wspomnienia u potomków waszych.»

« Niechybna nadzieia trwałego pokoiu, iest nader korzystną obradom Waszym; do tego iednak łączy się inny powód, byście się niemi szczerze zaięli. Wiek móy posuwa się, a lata śmiertelnych w ręku Przedwiecznego złożone. Pragnę zaś iak naygoręcéy, dożyć ieszcze téy rozkoszy, abym mógł szczęście wasze mądremi prawami i urządzeniami pomnożone, ustawę Królestwa na mocy tychże praw ugruntowaną, tak Następcom Moim, iako też samymże Węgrom, moim ulubionym dzieciom, spokoynie pozostawić.»

« Nakoniec wierne Stany, z łaskawych Propozycyy, które im podaie, przekonaią się, iż Oycowskie Moie zamiary, iedynie do dobra Kraiu, do dobra wszystkich mieszkańców Królestwa Mego Węgierskiego zmierzaią; i zapewniam was o Moiéy Cesarsko-Króleskiéy łasce i przychylności.»

Po skończonéy mowie stoiący przy boku Cesarza Jmci Królesko-Węgierski Radca nadworny, podał kanclerzowi nadwornemu opieczętowane propozycye, które Kanclerz z naywiększą uniżonością złożył Cesarzowi Jmci; Monarcha wśród nayłaskawszych zapewnień o swych względach, oddał króleskie propozycye Xięciu Prymasowi Państwa, który w imieniu Stanów złożył podziękowanie, po czém Cesarz Jmć z całym swym orszakiem wrócił do swoich pokoiów. J. Cesarsko-Królewiczowska Mość Arcy-Xiąże Palatyn, Xiąże Prymas w towarzystwie Stanów udali się do pałacu Stanów, gdzie na połączoném posiedzeniu odpieczętowano i odczytano króleskie propozycye.

z Wiednia 26 Września

— Cesarz Jmć austryacki raczył przyiąć nayłaskawiéy ofiarowany sobie glób ziemski przez tuteyszego kupca Pana *Tranquillo Mollo;* odznacza się on dokładnością mieysc na nim wskazanych, iako i mocą oraz zewnętrzną ozdobą roboty. N. Pan raczył w dowód swego zadowolenia zaszczycić artystę złotym medalem z wizerunkiem swoiego popiersia. *(Dos. Aus.)*

— Względem zdarzeń w ostatnich czasach w Grecyi, możemy teraz, mówi *Dostrzegacz Austryacki,* udzielić naszym czytelnikom bliższych wiadomości. Czerpaliśmy ie wszystkie, (iak i nasze inne poprzednie doniesienia z teatru wypadków na wschodzie) ze źródeł, których rękoymią wiarogodności śmiało na siebie bierzemy.

Już od nie małéy chwili, i podczas gdy rozsiewano fałszywe wieści po całéy Europie, a po częściéy w saméy Grecyi przez naczelników powstania względem prawdziwego stanu rzeczy, powstanie to, było, (wyiąwszy wyspy i warownią *Messolongi* na zachodzie stałego lądu Grecyi) stłoczone przez oręż Ibrahima Baszy na punkt *Napoli di Romania.*

Główne to siedlisko rewolucyyne było mocno wzburzane przez duch stronnictwa. Deputowani rozmaitych *helleńskich towarzystw*, którzy, szczególniéy w ostatnich czasach, codziennie więcéy przybierali charakter prawdziwych dyplomatycznych Agentów, i stósownie do okoliczności, aż za nadto starali się przybrać pozór iakoby ich poselstwa nie były bynaymniéy obce Rządom kraiów, w których ich kommitenci przebywaią — Deputowani ci, musieli przez takie postępowanie sami znacznie pomnożyć wewnętrzne niezgody pomiędzy Grekami.

Tak Jenerał *Roche* i Pułkownik *Fabvier* działali dla Francyi; Posłowie zaś angielskiego Komitetu dla Anglii. Pierwsi proponowali Xięcia Orleanu na tron grecki, gdy część drugich oświadczyła się za Xięciem *Sussex.* Właśnie w pośród obudwóch, Poseł północno-amerykańskiego Komitetu, P. William *Townshend-Washington*, przyłączył się do strony Republikanów. Głos angielski musiał w tém współzawodnictwie otrzymać większość; albowiem przez pożyczkę, wiele znacznych summ pienięźnych wpłynęło z Anglii, a ostatnia pomoc — pomoc na morzu — byłaby nayłatwieyszą do dania przez Anglią.

Dnia 12 Lipca stanęło 5 angielskich woiennych okrętów w przystani Zante, to iest: 3 fregaty, iedna korwetta i bryg. Dwie piérwsze wypłynęły dnia 10 z Korfu.

Dnia 13 zrana odłączyła się od nich iedna fregatta, ieden bryg i korwetta, puszczaiąc się do zatoki *Patras.* Drugie zaś dwie fregaty wyszły pod żagle w kierunku ku Archipelagowi. Pomiędzy ostatniemi znaydnie się fregatta *Cambrian*, pod Kapit. *Hamilton.*

Dnia 14 trzy angielskie wyżéy wzmiankowane statki opuściły przystań *Messolungi* i udały się do kasztelu Morei, na wstępie do zatoki lepanckiéy.

Dnia 16 widziano 3 angielskie fregatty (dwie wyżéy wzmiankowane i trzecią, która się późniéy do nich przyłączyła) przybywaiące w kierunku z Cerigo; płynęły około wyspy *Milo.*

Dnia 19 stanęły na kotwicach dwie z tych fregatt w przystani *Napoli*, gdzie się iuż 3 angielskie woienne okręty (fregatta, korwetta i bryg) znaydowały. Tegoż samego wieczora zawinął tamże ieszcze i angielski handlowy statek, nazwany *przewozowym statkiem londyńskim*. Miał na pokładzie nową ratę pieniędzy, wynoszącą 50,000 f. st.

Dnia 20 stanął przed Napoli Kapitan *Hamilton* z okrętem *Cambrian*. Bawił on dniem piérwéy w Spezia.

W tymże samym dniu Rząd helleński miał nadzwyczayne posiedzenie, na którém Maurokordato, który dniem pierwéy powrócił z *Hydra*, powstał, i miał zdać rapport, w którym, iak zapewniaią, wystawił naysmutnieysze położenie Grecyi, nadaremny iéy opór, rozsprzężenie całego woyska, nadzwyczayny brak pieniędzy i miał radzić, aby naród, ponieważ iuż nima żadnego innego sposobu ratowania się, poddał się iakiemu europeyskiemu mocarstwu. Do tego zaś miał nastręczyć Anglią, iako naymocnieysze na morzu i naywięcéy pieniężne.

Dnia 21. zrana *Maurocordato*, *Coletti*, Spiridion *Tricupi* i *Spoliotaki*, udali się na pokład okrętu Cambrian i przedłożyli Kapitanowi Hamilton w imieniu greckiego ludu, iego żądanie. Jaką dał na to odpowiedź angielski Kommodor, nie możemy z pewnością twierdzić, gdyż znana nam iest iedynie podług wieści biegaiących pomiędzy ludem.

Po powrocie z eskadry angielskiéy, deputowani rządowi, otoczeni tłumem ludu udali się do gmachu rządowego i otworzono natychmiast księgę do wpisywania głosów za proiektem na stronę Anglii. Podpisywanie to przedsięwzięto iuż dnia 20 w Spezyi, gdzie Prymaci zebrali lud w podobnymże celu.

Dnia 23 z rana przywiózł do Hydra Bazyli *Buchuri* wiadomość o tém co zaszło w Napoli. Prymaci zgromadzili lud w wielkim klasztorze. Tam *Konduriotti* uwiadomił zgromadzenie o prawdziwym stanie woyskowych działań w Peloponezie. Oświadczył że wszystkie dotychczasowe wieści o zwycięztwach były zmyśleniem dla ułudzenia ludu, i zapewnił że woysko Kolokotroniego iest zupełnie rozproszone, a Ibrahim Basza może się z swoiego stanowiska w Trypolizza udać we wszystkie strony. „Maynoci nie poruszaią się. — Moreoci stracili odwagę i t. d.“ Zakończył radą aby Hydryoci poszli za przykładem Spezyi i przyłączyli się do środków przedsięwziętych przez Napoli. Wniosek ten sprawił wielkie poruszenie w zgromadzeniu. Wiele się głosów odezwało iż wiadomo dobrze że oddawna ułożono plan aby Grecyą sprzedać Anglii. Doniesienia z których wyięliśmy te wiadomości nie sięgaią skutku tych obrad. *)

z Rzymu 14 Września.

— Wyszedł za upoważnieniem J. Świątobl. edykt o wolności druku, ogłoszony przez Kardynała Wikaryusza. Dzieli się na 3 tytuły i obeymuie 41 artykułów.

Piérwszy tytuł utwarza Radę przeglądu, składaiącą się z czterech członków każdéy z pięciu klass Uniwersytetu. Wszyscy członkowie Kollegium teologii maią prawo znaydować się na Radzie. Przepisuie nieuchronne formalności dla druku i ogłoszenia iakiegobądź pisma.

Jeżeli rewizor teolog nic nie znaydzie w książce coby do iego Wydziału należało, ogranicza się na przyłożeniu swego *nihil obstat*. W przeciwnym razie usprawiedliwi swoie zdanie za i przeciw. Inni Rewizorowie których zdanie będzie przychylne, wyrażaią go przez *imprimatur*; lecz zawsze oświadczą na pismie dla czego dozwalaią lub zabraniaią. Równie muszą oświadczyć czyli nie ma w dziele nic takiego coby mogło pośrednio lub bezpośrednio obrażać Rządy zagraniczne, lub dadź powód do niebezpiecznych sporów. Te pisma oddane będą Mistrzowi pałacu Papiezkiego którego powtórne *imprimatur* iest konieczne. Nareszcie posłany będzie rękopism Kardynałowi Wikaryuszowi którego approbatę trzeba pozyskać, a *publicetur* udzielone będzie przez Mistrza S. pałacu aż dopiéro po sprawdzeniu zgodności druku z manuskryptem. Kontrawencya ulega karze konfiskaty całego wydania.

Jeżeli autorowie sądzą że są obrażeni, mogą odwołać się do *Kongregacyi naukowéy* (Congregazione degli studi.)

Drugi tytuł tycze się wprowadzania xiążek, rycin i innych przedmiotów sztuki.

Trzeci tytuł tycze się tylko przedaży tych przedmiotów.

z Bruxelli 18. Września.

— Król Pruski przez Valenciennes będzie przeieżdżał 21. lub 22. t. m. Orszak iego składa się z 15 powozów.

— Syn Lorda *Clifford*, Par Anglii, przybył do Douai. Ten młody człowiek zrzekaiąc się korzyści swego urodzenia, poświęcił się stanowi duchownemu i złączył się z towarzyszami swemi Benedyktynami Angielskiemi w celu ukończeniu nauk teologicznych.

— Dnia 14 b. m. Drukarz *Wahlen* w Bruxelli złożył Królowi Jmci Exemplarz wspaniałego wydania Praw zasadniczych Królestwa Niderlandzkiego. Całe to wydanie na naywiększym arkuszu odbiiane, obeymuie tylko 30 Exemplarzy przeznaczonych dla dworu i Ministrów. Wszystko cokolwiek do tego należyć mogło iest płodem niderlandzkim, i może się śmiało porównać z napięknieyszemi dziełami Dydota Bodoniego i Baskervilla; nawet we względzie poprawności nic do życzenia nie zostawia.

z Paryża 20 Września.

— J. K. M. Xiąże *August* pruski przybył do Paryża.

— Ubranie wewnętrzne i zewnętrzne i Katafalk w S. Denis, podczas Exekwii za Ludwika XVIII, były te same co i w roku przeszłym, tylko sklepienie kościoła nie było powleczone kirem. Gwardye przyboczne Króla i gwardya króleska odbywały służbę.

— Pan *De Lemartine* ogłosił że wcale nie miesza się do wydania swoich zupełnych dzieł poetycznych, ogłoszonych przez Pana *Jeanin* lub iakiego bądź innego pisarza, a nadewszystko odwołuie się przeciw ogłoszeniu swego portreta i *fac simile* oznaymionego w prospekcie księgarza.

— Autorowie Zoologii podróży około świata, doktorowie *Quoy* professor anatomii w Rochefort, i *Gaimau* lekarz pierwszéy klassy marynarki króleskiéy, mianowani zostali członkami korrespondentami Akademii króleskiéy Medycyny.

— Nieustannie oskarżaią o nietolerancyą rząd papiezki. Jednakże gdy zasięgnięto iego rady względem proiektowanego przywrócenia Jnkwizycyi w Hiszpanii następuiące ogłosił zasady:

„Nauką stolicy apostolskiéy iest, że inkwizycya niepowinna bydź, iak była w Hiszpanii, trybunałem politycznym; lecz potrzeba aby się iedynie zaięła iak w Rzymie, utrzymaniem prawowierności; żeby używała środków poiednawczych zamiast środków trwogi. Jéy celem, w pierwszéy czystości, iest zwrócenie do dobrych zasad ludzi którzy w błąd popadli. Nie odstępuiąc od téy zasady inkwizycya zdołała utrzymać się w Rzymie przez roztropność stolicy apostolskiéy, w duchu porządku i umiarkowania. Złośliwość nie mogła iéy winy wynaleśdź, a gdy rewolucya nastała osądziła ią tylko z nazwiska, i zniosła ią iedynie w skutku nowych teoryy.“

— Piękne i użyteczne przedsięwzięcie Pana Castel de Courval wydawcy „Repertoaru Literarury *starożytnéy* i *tegoczesnéy*“ ciągnie się z starannością i regularnością którą rzadko w tego rodzaiu pracach spotkać można. Wyszły z druku tomy 16ty i 29ty, tak, że tylko 12 tomów pozostaie do wydania. Główne artykuły Tomu 16go są *Józef* sąd Rollina; *Kotzebue*, zdanie P. Geofroya; *Labruyère* wiadomość przez Suarda, zdanie przez Suarda, Vauvenargues, La Harpa; *La Fontaine* wiadomość przez La Harpa, zdanie przez Champforta, Vauvenargues i La Harpa; *La Harpe* zdanie przez Palissota, Dusault i P. Duvicquet. — Tom 29ty poświęcony iest wyłącznie rozbiorowi tragedyy Woltera przez La Harpa. Może to iest za wiele na zakres dzieła, albowiem ieżeli wydawca, tak obszerne mieysce przeznacza na rozbiór 10 sztuk trzeciego z naszych poetów, cóż więc uczyni dla Rassyna? Jest to bardzo szczęśliwy pomysł aby połączyć zdania naylepszych krytyków o dziełach i autorach naywięcéy znanych. Wielu znakomitych pisarzy z pomiędzy współczesnych znaleźli mieysce w tym względzie skarbów dawnéy i teraźnieyszéy literatury. Imiona PP. Andrieu, Chateaubriand, Feletz, Lemercier, Patesi i Villemain dodaią nowéy ceny temu zbiorowi, w którym La Harpe ma może za nazbyt wielką wyższość. Nie zaprzeczaiąc temu że w wielu mieyscach swego kursu literatury okazał gust i talent, wiemy że pisał w dwóch zupełnie odmiennych epokach życia swego, i nigdy nie był zupełnie szczerym czy chwalił czy ganił. — Staranne wydanie téy edycyi zasługuie na pochwałę.

— Dowiaduiemy się z Tulonu, że wielkie prace przedsięwzięte bydź maią na rozkaz ministra woyny, bądź to względem powiększenia portów i środków obrony, bądź względem zbudowania obszernych koszar, w którychby można znaczną ilość woyska zgromadzić. (*Dr. bl.*)

— „Pewien Dziennik utrzymywał wczoray że Rząd francuzki chciał umieścić *Kolokotroniego* na czele Morei iako generalnego Gubernatora, którył zależał od Wicekróla Egiptu, i że agenci francuzcy przebiegali Moreą; że officerowie francuzcy ćwiczyli Negrów Ibrahima; że nasze okręty przewoziły skarby Egipcyan (*),

*) Gazeta Hydryocka którą mamy do dnia 1 Sierpnia nowego stylu, nie wspomina o tych wszystkich zdarzeniach. (*Dos. Aus.*)

(* Tak powstawali filozofowie przeciw Bulli *in Coena Domini*! Liberaliści dzisieysi czyliż wiedzą że artykuł 7my téy Bulli rzuca klątwę na tych „ którzy dostarczaią potrzeb woiennych Turkom i Saracenom.“ (*Et.*)

i że korrespondencya pewnego dyplomata francuzkiego przeięta przez korsarzy Greckich, zawierała dla Ibrahima plan kampanii bardzo dobrze zredagowany, lecz że nie było w nim mowy o Kolokotronim, ponieważ połączył się z stronnictwem Konstytucyynem. "

Rząd francuzki ma tylko w Grecyi Konsulów, Kontradmirała i eskadrę dla obrony handlu i zasłonienia swoiéy bandery. Źródła zaś tych intryg szukać należy u tych osób, które z własnéy woli mieszaią się do pokoiu i woyny, i zamiast dopomagania interessom, szkodzą onym. " (*Et.*)

— *Czytamy w Przyiacielu Króla i Religii:* Dzienniki Niderlandzkie, *Gazetta z Leodyum* i *Dziennik Bruxelski*, biorą na siebie obronę ostatnich postanowień użytych przez rząd względem szkół duchownych i skarżą się, że się duchowieństwo tym postanowieniom sprzeciwia. Co, mówią one, Xięża odrzucaią środki nabycia oświaty! Nie, nie odrzucaią oświaty, lecz chcą żeby była zastósowana do ich obowiązków. Nie potrzebuią uczyć się chemii, fizyki, ekonomii wieyskiéy i historyi naturalnéy, a czas któryby na to nauki poświęcali, byłby stracony dla wiadomości właściwych stanowi duchownego. Chcą, iak mówią, dać mu więcéy znaczenia: niestety duchowieństwo i na tém poprzestaie które ma. Miałoby go może więcéy, gdyby niektóre pisma nie starały się poniżać i upadlać Xięży, iuż to oskarżaią ich o niewiadomość, iuż o fanatyzm, iuż to zarzucaią im że są nieprzyiaciołmi swobód publicznych i że chcą cofnąć światło. Szczególny sposób powiększenia powagi duchowieństwa; wystawiać ie iako pełne ciemnych przesądów lub opozycyi intryguiącéy. I dzienniki i niektore rządy powinnyby duchowieństwo spokoynieyszém zostawić i nie tak zbytecznie się mieszać do iego interessów. " (*Et.*)

— Przy każdém wystawieniu dzieł malarstwa, mówi *Etoile*, zwykle słyszymy narzekania na upadek szkoły.

Byliśmy tak ciekawi i zwiedziliśmy zbiór obrazów które odniosły wielkie nagrody od początku wieku. Przekonaliśmy się, że gdyby wiele z tych dzieł postawiono obok uwieńczonych na tegoroczném wystawie, która iednak nie iest naycelnieyszą od epoki restauracyi, uderzyłaby każdego niesłuszność tych żalów.

Przytaczaią zawsze i sprawiedliwie kilka imion, które wsławiły szkołę *Dawida*; możnaby przytoczyć inne niemniéy także zaszczyt przynoszące mistrzom swoim; lecz przemilczaią o tém, że od lat 40 warsztaty mistrzów są otwarte dla uczniów i że liczba ich iest niezliczona. Przyrodzenie skąpi talentów i tylko ie w oddalonych epokach wydaie.

Mogłyby zaszkodzić postępowi sztuki, gdyby massa oświeconéy publiczności nie była zawsze obecną dla utrzymania równowagi, te sprzeczne deklamacye któremi dręczą umysły artystów. Już to opłakuią zapomnienia zdrowych zasad, przypominaią młodzieży wyłączną nauką starożytnych, iuż to żądaią rewolucyi w sztukach i czekaią cudu który ią ma zrodzić.

Zgadzaią się tylko w iednym punkcie, to iest w czernieniu wszystkiego co istnie i co niedawno z taką przesadą wychwalano. U innych z tego wszystkiego wyniknęłoby zupełne zniechęcenie; u nas musi zrodzić wielkie zamięszanie wyobrażeń, albo oboiętność na krytykę, przez co stracilibyśmy owoc rad naylepszych. " (*Et.*)

z Londynu 18 Września.

— Spodziewamy się ważnych wiadomości z Rio-Janeiro. Listy z dnia 19 Lipca donoszą że 18go P. Karol Stuart miał posłuchanie u Cesarza dla przedstawienia mu listów wierzytelnych.

Nic pewnego nie wiemy ieszcze, lecz mniemamy że niepodległość stanie się bezpośrednio przedmiotem umów. Odpłynienie pakiebotu do Anglii opóźnioném zostało na rozkaz P. Stuart, dla przesłania iak mniemaią ważnych depeszów Rządowi W. Brytanii.

— *Times*, mówi znowu o interessach Grecyi; rozumie że niepodobieństwem iest aby Angliia przyięła propozycye Greków, ponieważ czuie potrzebę zachowania praw podług których żąda aby inne narody postępowały, i że nie może zapominać o wzaiemnych obowiązkach wynikaiących z traktatów w r. 1814 i 1815.

— Dzienniki angielskie zawieraią w sobie długie wyciągi z gazet z Calcutta; umieściliśmy w Nrze przeszłym wszystko co było nayważnieyszego.

Zawady przeszkadzaiące posuwaniu się Anglików w Cachar, są prawie nie do przełamania. Powiedziano iuż że woysko angielskie może wchodzić do tego kraiu iedynie drogą na umyślnie wykopaną. Pionnierowie zrobili ią na 30 lub 40 mil do Munnipoore, lecz deszcze które tego roku wcześnie zaczęły padać, uczyniły tę drogę niepodobną do przebycia; zginęło mnóstwo wołów, słoni, drążników, (*coolies*). Gazety z Calcutta mówią że 300 wołów zginęło w błocie, a z 1000 drążników wysłanych naprzód z żywnością, tylko 250 doszło na mieysce swego przeznaczenia.

Czytamy także w tych dziennikach niektóre szczegóły o sposobie iakim Birmanowie woynę prowadzą. Gdy staną w szeregu, każdy człowiek zaymuie prawie ieden sążeń ziemi, kopie naówczas dół wyrzucaiąc ziemię ku nieprzyiacielowi i tworzy tym sposobem pewien rodzay okopu; kładzie się w ówczas w dole, gdzie zostaie bezpieczny i podnosi głowę dla wystrzelenia, kładzie się znowu nabiia fuzyą, potém powstaie, i tak przez cały czas póki tylko mu prochu nie zabraknie. Pewien officer użyty w téy woynie, pisze między innemi wiadomościami, że Birmanowie zamiast wchodzenia w umowy zdaią się nie rozumieć co znaczy to słowo pokóy.

— Wychodzące w Londynie pismo dla ludu, znane pod tytułem: *The John Bull*, zawiera pod dniem 3. Września następuiący artykuł: „ W pośród wielkiego zapału w naszych czasach ku rewolucyom i wznoszeniu się liberalnéy polityki, następuiące autentyczne szczegóły, wyięte z dziennika *Times* z dnia 19. Stycznia 1796 będą zapewne nie od rzeczy. Liberaliści i pseudo-filozofowie sieią *nasienie*. Wyliczanie więc *owoców* rewolucyi w dosyć krótkim obrębie czasu, to iest dwóch lat, może więcéy sprawić wrażenia na nieuprzedzonych umysłach, a niżeli wszystkie czcze rozumowania. Nieszczęśliwi, którzy straceni byli za wyrokiem *rewolucyynego Trybunału*, od iego rozpoczęcia w Sierpniu 1792 r. do 27. Lipca 1794, dniu wiekopomnym w którym Robespierre strącony został, są następuiący:

Xiężniczka Elżbieta, siostra zmarłego Króla — 12 Xiążąt — 5 Xiężniczek — 14 Margrabiów — 2 Margrabiny — 3 Baronów — 23 Hrabiów — 6 Hrabin — 3 Wicehrabiów — 214 Ex-Szlachty — 12 Kawalerów Śgo Ludwika — 127 małżonek Ex-Szlachty i innych — 45 panien i kobiet rozłączonych z mężami — 76 wdów Ex-Szlachty i innych — 4 Opatów i tyleż Xień — 2 Konstytucyynych Biskupów — 14 Mnichów i różnych zakonników — 145 Xięży, Proboszczów i Kapelanów — 17 Konstytucyynych Xięży — 23 różnych zakonnic — 2 Marszałków francuzkich — 14 Marszałków polnych — 47 Jenerałów, Jenerałów poruczników i Jenerałów Brygad — 22 Pułkowników i Podpułkowników — 8 Maiorów — 50 Kapitanów i Rotmistrzów — 17 Flügel-Adjutantów — 2 Admirałów — 1 Kommodor — 8 Kapitanów liniowych okrętów — 41 Poruczników z woyska lądowego i marynarki — 7 Officerów od Artylleryi — 84 żołnierzy, maytków i z gwardyi narodowéy — 33 Członków konwencyi narod. — 4 członków zgromadzenia prawodaw. — 29 członków zgromad. konstytucyynego — 30 Burmistrów miast i miasteczek — 22 Sędziów — 19 Sędziów pokoiu — 24 Autorów, uczonych i Redaktorów gazet — 178 Prezesów parlamentowych i radców, fiskusów, obrońców sądowych i Notaryuszów — 106 osób z wyższych stanów — 12 Bankierów — 38 kupców i Agentów — 105 Kommissarzy woiennych i marynarki, kraiowych Agentów — 166 municypalnych urzędników i obwodowych Administratorów, Kommissarzów Policyi i t. d. Rachmistrzów, Registratorów i Poborców — 941 osób rozmaitego stanu i sposobu życia.

To wynosi ogólną summę 2774 osób; naystarsza pomiędzy niemi był Radca Parlamentowy Tuluzki nazwiskiem *Dupin*, którego zgrzybiały wiek (miał bowiem lat 97) nadaremnie błagał tych szaleńców o litość. Został on stracony i 25 innych Radców z tegoż Parlamentu wraz z czterema Radcami Paryzkiego Parlamentu. Pomiędzy straconemi naymłodszy był czternastoletni chłopiec, nazwiskiem Karol *Dubost*, który wraz z swoim oycem i bratem iednego i tegoż samego poranku został stracony. W czasie tych okropności wydarzył się 29 razy przypadek, że oyciec i matka towarzyszyli na śmierć swoiemu dziecięciu, a przez dostrzeżenie tak nazwanych spisków w Verdun, poszły na rusztowanie pomiędzy innemi 3 siostry zachwycaiącéy piękności, z których naystarsza miała niewięcéy nad lat 25.

Od dnia 27. Lipca do 15. Grudnia 1794 r. prace Trybunału były zaszczytne; gdyż w tym przeciągu czasu *tylko Robespierre* i około 100 iego wspolników zostali straconemi; i łatwo sobie przypomnieć, że wkrótce potém sędziowie i przysięgli tego krwi chciwego Trybunału doznali losu swoich patronów i Obrońców. "

(*Dos. An.*)

— Gazeta z Kent donosi ze w okolicach tamteyszych żyie młode małżeństwo, tém osobliwsze iż tak mąż iak i żona w iednymże dniu urodzeni, iednęż mamkę mieli i w iednéyże wykołysali się kolebce.

— Pewna angielka obłąkanego umysłu, wyskoczyła w Londynie z trzeciego piętra, spadła na kupę siana i nie zraniła się wcale; na tém większe szczęście, wrażenie iakiego doznała nagle zupełnie ią uleczyło z obłąkania.

— Inny amator tegoż miasta przechadzał się wieczorem po moście chcąc się rzucić w Tamizę, skoro tylko porę upatrzy; trzech czy czterech złodzieiów chciało zabrać mu zegarek i pieniądze; gniew z którym się bronił uleczył go na zawsze z hypokondryi skłaniaiącéy go do samobóystwa.